

Sygn. akt I ACa 535/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2011r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SA Zbigniew Stefan Cendrowski

Sędziowie: SA Maria Rodatus

SO del. Edyta Mroczek (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2011r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. D.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Sprawiedliwości

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 października 2010r.

sygn. akt I C 300/10

1. oddala apelację;

2. zasądza od J. D. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2700zł (dwa tysiące siedemset) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 535/11

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 października 2010 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo J. D. skierowane przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Sprawiedliwości o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w czasie pobytu w przepehionych celach różnych zakładów karnych.

Powyższy wyrok zapal po dokonaniu przez Sąd I instancji następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

Sąd I instancji ustalił, że powód J. D. przebywał w okresie od 6 sierpnia 1997r. do 19 października 2009 r. (z przerwami) w różnych jednostkach penitencjarnych na terenie kraju, a mianowicie w Areszcie Śledczym w K., w Areszcie Śledczym w S. - czterokrotnie, w Zakładzie Karnym w P., w Zakładzie Karnym w R. - dwukrotnie, w Zakładzie Karnym w Ł. oraz w Areszcie Śledczym w L..

Podczas pobytu w Areszcie Śledczym w L. w okresie od 8 marca 2009r. do 19 października 2009r. powód był osadzony w celach, których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosiła od 2,30 m², do 2,94 m². Pobyt osadzonych w celach, w których powierzchnia mieszkalna wynosiła mniej niż 3m² na osobę wynikała z

zarządzenia Dyrektora Aresztu Śledczego w L. nr (...) z dnia 31 grudnia 2008r. oraz zarządzenia nr (...) z dnia 30 kwietnia 2009r., o czym był informowany sędzia penitencjarny. Cele mieszkalne, w których przebywał powód były w dobrym stanie technicznym, wyposażone w sprzęt kwaterunkowy, zapewniający osadzonemu osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki higieny. Na oknach w celach były zamontowane plastikowe ekrany uniemożliwiające osadzonemu bezprawne kontakty między sobą, mające stosowne atesty i zapewniające dostęp świeżego powietrza. Wszystkie cele spełniają normę oświetlenia 200 Lx wynikającą z wytycznych. Kontrola osobista osadzonych jest przeprowadzana zgodnie z art. 116§2,3,4 k.k.w. w wypadkach uzasadnionych względami porządku i bezpieczeństwa.

Podczas pobytu w zakładach karnych i aresztach śledczych powód pozostawał pod opieką lekarzy, przede wszystkim neurologa (z powodu stwierdzonej epilepsji), korzystał także z pomocy stomatologa i ortopedy. Według ustaleń Sądu Okręgowego powód od 1985 r. używa narkotyków. W 1997 r. wynik badania na obecność u powoda wirusa HIV był ujemny natomiast w dniu 11 września 2002 r. powód był nosicielem wirusa HIV.

Zarzuty sformułowane w pozwie zostały poddane analizie przez Sąd Okręgowy z punktu widzenia naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności i zdrowia. W ocenie Sądu mimo ciężącego na powodzie obowiązku wynikającego z art. 6 k.c., nie udowodnił on faktu naruszenia jego dóbr osobistych. Nie znalazły potwierdzenia zarzuty powoda o uwłaczającym godności traktowaniu go w czasie jego pobytu w warunkach izolacji więziennej, polegającym na osadzaniu go w przeludnionych celach, braku dostępu do świeżego powietrza i światła dziennego oraz braku dostępu do opieki medycznej. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany Skarb Państwa - Minister Sprawiedliwości wykazał, że osadzenie powoda w celach w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², było zgodne z prawem. Dyrektor pozwanego Aresztu Śledczego, stosownie do art. 248 § 1 k.k.w., wydawał zarządzenia o umieszczaniu osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m² i bezzwłocznie informował o tym sędziego penitencjarnego. Zdaniem Sądu I instancji tej oceny nie może również zmienić uznanie przez Trybunał Konstytucyjny przepisu art. 248 § 1 k.k.w. za niezgodny z konstytucją, ani też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., (V CSK 431/06, OSNC 2008/1/13), w którym przyjęto, że odbywanie kary w przeludnionej celi narusza dobro osobiste, z uwagi na odmienny stan faktyczny, który legł za podstawę powyższych rozstrzygnięć. Dolegliwości odczuwane przez powoda w związku z okresowym i niezbyt długim przeludnieniem w celach w placówkach penitencjarnych, w których przebywał, były immanentnie związane z karą pozbawienia wolności stanowiąc jej nieunikniony element cierpienia i nie świadczą o naruszeniu godności osobistej powoda, nie były w żadnej mierze upokarzające. Ponadto, w miejscach osadzenia powoda nie wystąpiła kumulacja niedogodności związanych z przebywaniem w ciasnych celach w postaci np. braku dostatecznej liczby łóżek, czy innego sprzętu, wody, światła, czy wentylacji. Okresowo występujące przeludnienie oparte na obowiązującym prawie, nieprzekraczające w sposób rażący norm zaludnienia nie uzasadnia przyjęcia naruszenia dóbr osobistych. W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany skutecznie odparł zarzuty powoda dotyczące warunków bytowych i sanitarnych panujących w celach mieszkalnych zakładów karnych i aresztów śledczych. Jednocześnie Sąd I instancji, wyraził pogląd, że powód domagając się zapłaty zadośćuczynienia, nadużywa prawa podmiotowego w myśl art. 5 k.c. bowiem miał on zapewnione lepsze warunki bytowe, niż znaczna część osób przebywających na wolności.

Sąd Okręgowy uznał za uzasadniony zarzut pozwanego przedawnienia roszczenia powoda wywodzonego z zarażenia go wirusem HIV. Sąd ten ustalił, że powód już w dniu 11 września 2002 r., kiedy to otrzymał skierowanie do Poradni Chorób Zakaźnych, w którym zostało zaznaczone, że jest on nosicielem wirusa HIV, dowiedział się o chorobie. W tym stanie rzeczy wynikający z przepisu art. 442§1 k.c. w brzmieniu sprzed zmiany z 31 grudnia 2007 roku trzyletni termin przedawnienia upłynął przed wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie (28.09.2009r.). Ponadto Sąd zaznaczył, że powód nie przedstawił żadnych dowodów na to, że jest nosicielem wirusa HCV, ani że został nim zakażony podczas pobytu w warunkach izolacji więziennej.

O kosztach procesu postanowiono na podstawie art. 102 k.p.c. uwzględniając trudną sytuację materialną powoda oraz charakter zgłoszonego żądania.

Od powyższego wyroku powód wniósł apelację zaskarżając go w całości, domagając się jego zmiany i uwzględnienia dochodzonego roszczenia. Apelujący wyrokowi zarzucił, iż mimo przyznania przez sąd, że przebywał on

w celach o zmniejszonym metrażu nie uwzględniono jego powództwa. Ponadto, apelujący podniósł, iż w jego ocenie dostatecznie dowiódł, że podczas pobytu w Zakładzie Karnym w R. był zdrowy, jak również, iż w warunkach uwięzienia został zakażony wirusem HCV.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie ma uzasadnionych podstaw.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I Instancji i przyjmuje je za własne. Na akceptację zasługują także rozważania prawne Sądu Okręgowego. Jedynie nie można zaakceptować stanowiska Sądu Okręgowego, jakoby żądanie powoda ochrony jego dóbr osobistych należało uznać za sprzeczne z treścią art. 5 k.c. Rację ma Sąd I Instancji wskazując, że obowiązkiem powoda było wykazanie, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych poprzez osadzenie powoda w celach, w których panowały nieludzkie warunki. Powód tymczasem nie sprostował temu obowiązkowi wynikającemu z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. Przede wszystkim powód winien wykazać, że odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, przy nieodpowiednich warunkach bytowych i sanitarnych. Powoływanie się jedynie na okoliczność, że dobra powoda zostały naruszone nie można uznać za wystarczające dla powstania odpowiedzialności w myśl dyspozycji art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., zważywszy, iż pozwany wyżej wskazanym twierdzeniom zaprzeczył. Same twierdzenia powoda w tym zakresie, nie mogą stanowić podstawy ustaleń, a w konsekwencji powód winien wykazać inicjatywę dowodową, której zaniechał.

Sąd Okręgowy dokonał wnikliwych ustaleń i właściwej oceny warunków pozbawienia wolności powoda, na które składały się między innymi powierzchnia przypadająca na jedną osobę, dostęp światła i świeżego powietrza, warunki sanitarne i warunki do spania, jak również czas ich trwania. Wskazać należy, że jedynie w ciągu 8 dni marca 2009r. oraz w ciągu 9 dni na przełomie września - października 2009r. powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego, w której przebywał powód wynosiła $2,30\text{m}^2 - 2,66\text{m}^2$, w pozostałym okresie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w L. powierzchnia ta jedynie w niewielkim zakresie - kilkunastu setnych m^2 - odbiegała od przyjętych norm. Co do pobytu powoda w pozostałych jednostkach penitencjarnych, powód nie wykazał, aby istotnie przebywał w przeludnionych celach w warunkach uwłaczających jego godności. Zasadnie zatem stwierdził Sąd Okręgowy, że niedogodności odczuwane przez powoda w związku z okresowym przeludnieniem w celach w aresztach śledczych i zakładach karnych nie przewyższyły poziomu nieuniknionego cierpienia, właściwego dla uwięzienia i nie przekroczyły progu jego dotkliwości. Trafnie wskazał Sąd I instancji, że w aresztach śledczych i zakładach karnych, w których przebywał powód nie nastąpiła kumulacja uciążliwości związanych z przebywaniem w przeludnionych celach w postaci braku niedostatecznej liczby łóżek, wody, światła i która to uciążliwość przekroczyłaby określony poziom dolegliwości i upokorzenia uzasadniający wniesione powództwo. Wymaga podkreślenia, że cele mieszkalne, w których przebywał powód były w dobrym stanie technicznym, wyposażone w sprzęt kwaterunkowy, zapewniający osadzonemu osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki higieny. Okresowo, w miarę potrzeby cele były malowane, usuwano drobne usterki. Dodatkowo osadzeni mają zapewnione zajęcia rekreacyjne na świeżym powietrzu oraz inne formy rozrywki.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 października 2011 r. w sprawie III CZP 25/11 (Lex 955054) wskazał, że umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3m^2 może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. (Tym samym, przy ocenie żądania powoda, powoływanie się przez Sąd I instancji na art. 5 k.c. uznać należało za nietrafne). Powyższa konkluzja Sądu Najwyższego nie oznacza, że omawiana sytuacja zawsze i automatycznie jest kwalifikowana jako naruszenie dóbr osobistych osoby osadzonej. Przesłanką przyznania zadośćuczynienia, na podstawie art. 448 k.c. jest doznanie przez osadzonego krzywdy, której ustalenie oraz rozmiar podlega ocenie sądu orzekającego, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy. Sąd Okręgowy dokonując analizy okoliczności pobytu powoda w jednostkach penitencjarnych dokonał prawidłowej oceny oraz subsumpcji. W cytowanej wyżej uchwale Sąd Najwyższy podkreślił, że w przypadku podnoszenia przez osoby osadzone zarzutów naruszenia więcej niż jednego warunku pobytu – jak ma to miejsce w niniejszej sprawie – podlegają one łącznej ocenie. Takiej oceny dokonał również Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie wskazując, że okresowe i niedługotrwałe przeludnienie w czasie pobytu powoda w celach jednostek

penitencjarnych było immanentnie związane z karą pozbawienia wolności stanowiąc nieunikniony element cierpienia, który jednakże nie wykraczał poza ten poziom.

Prawidłowo także przyjął Sąd I instancji, że pozwany obalił domniemanie bezprawności poprzez wykazanie okoliczności świadczących o istnieniu przesłanek przejściowego ograniczenia powierzchni przypadającej na jednego osadzonego przewidzianych w art. 248 k.k.w. (obowiązującym w okresie objętym roszczeniem dochodzonym w pozwie, a który z dniem 6 grudnia 2009 r. utracił moc na podstawie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26/05/2008r., SK 25/07, OTK-A 2008, nr 4, poz.62). W szczególności wykazał on, że umieszczanie osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², nastąpiło z konkretnej przyczyny o charakterze wyjątkowym i tymczasowym oraz było poprzedzone zarządzeniem dyrektora Aresztu Śledczego i bezzwłoczną informacją o takiej sytuacji kierowaną do sędziego penitencjarnego. Między innymi w zarządzeniu Dyrektora AŚ w L. z dnia 30 kwietnia 2009r. mowa jest o konieczności dokończenia prac remontowych w celach. Podzielić także należy pogląd, że odroczenie w czasie skutku wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego sprzeczność przepisu ustawowego z Konstytucją oznacza, że do momentu wskazanego w tymże wyroku przepis ten nadal obowiązuje. Sprowadza się to do konkluzji, iż działania pozwanego były oparte o obowiązujący porządek prawny, a zatem nie były bezprawne. Natomiast tylko działania lub zaniechania bezprawne mogą stanowić podstawę odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych w myśl art. 24 § 1 k.c.

W kwestii roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu zakażenia powoda wirusem HIV rozstrzygnięcie Sądu I instancji również jest prawidłowe. Pozwany w stosunku do powyższego roszczenia zgłosił zarzut przedawnienia. Ujawnione w sprawie okoliczności nie przemawiają za zastosowaniem konstrukcji zawartej w art. 5 k.c., na której podstawie Sąd wyjątkowo może nie uwzględnić zarzutu upływu terminu przedawnienia roszczenia (vide: wyrok SN z 27/06/2001r., II CKN 604/00, Lex 49120).

Powód podnosi, iż nie był świadomy zakażenia wirusem HIV. Niewątpliwie jednak, na co słusznie wskazał Sąd Okręgowy, z chwilą otrzymania skierowania do Poradni Chorób Zakaźnych tj. w dniu 11 września 2002 r. powód dowiedział się o zarażeniu go wirusem HIV. Początkiem trzyletniego biegu przedawnienia, w myśl art. 442 § 1 k.c. – mającym zastosowanie w niniejszej sprawie – jest moment „dowiedzenia się o szkodzie”. Przy czym zgodnie z poglądem wyrażonym w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963r. (III PO 6/62, OSNCP 1964, nr 5, poz. 87) „poszkodowany wie o powstaniu szkody już w chwili, gdy zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia, wskazujących na fakt powstania szkody”. Okoliczności, na które powołuje się apelujący, nie pozwalają uznać za przekonujące jego twierdzeń, co do stanu jego braku świadomości zakażenia i nie stanowią uzasadnienia dla uwzględnienia roszczenia w tym zakresie.

Odnośnie zakażenia powoda wirusem HCV stwierdzić należy, że m.in. z notatek służbowych Zakładu Opieki Zdrowotnej ZK w R. (k.86) wynika, że powód informował służby więzienne, że leczy się na żółtaczkę i ma wirusowe zapalenie wątroby od 1998r. Z dokumentacji lekarskiej wynika, iż na dzień 3 października 2002 r. stwierdzono, u powoda zakażenie wirusem HCV, niemniej jednak, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, brak jest dowodu, iż zakażenie to nastąpiło w czasie uwięzienia powoda w jednej z jednostek penitencjarnych. Z akt sprawy wynika natomiast, iż powód prowadzi tryb życia sprzyjający zakażeniu, w szczególności stosuje dożylnie środki odurzające, co prowadzi do wniosku, iż do zakażenia mogło dojść z przyczyn odmiennych aniżeli podnoszone w pozwie. Tym samym powód nie spełnił ciężącego na nim obowiązku udowodnienia faktu, z którego wywodził skutki prawne. Konsekwencją zaniechania temu obowiązkowi jest nieuwzględnienie dochodzonego roszczenia.

Z tych wszystkich przyczyn odmowa udzielenia powodowi żądanej ochrony prawnej była uzasadniona i apelacja w braku usprawiedliwionych podstaw podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. uznając, że nie zachodzą żadne szczególne okoliczności uzasadniające zwolnienie powoda od obowiązku zwrotu kosztów zastępstwa procesowego należnego przeciwnikowi.